

23 bm. koniec roku szkolnego

WARSZAWA (PAP). Ministerstwo Oświaty ustaliło termin zakończenia roku szkolnego 1950/51 w szkołach podstawowych i średnich, ogólnokształcących oraz w zakładach kształcenia nauczycieli na dzień 23 czerwca br.

We wszystkich szkołach uroczyste zakończenie roku połączone z rozdaniem świadectw rocznych nastąpi w dniu tym o godz. 8 rano, w obecności grona pedagogicznego, przedstawicieli komitetów rodzicielskich i opiekunów oraz rodziców.

Już w dniu 25 bm. rozpocznie się pierwszy turnus czasów letnich dla dzieci i młodzieży.

Naród radziecki godnie uczcił rocznicę zgonu Maksyma Gorkiego

MOSKWA (PAP). Dnia 18 czerwca minęła 15 rocznica zgonu Maksyma Gorkiego, wielkiego pisarza-bolszewika.

W całym Związku Radzieckim odbyły się w dniu tym uroczyste akademie i zebrania ku czci genialnego myśliciela i trybuna ludu.

Delegacje mieszkańców stolicy radzieckiej złożyły wieńce u stóp pomnika wzniesionego przed paru dniami w Moskwie ku czci Gorkiego — plomienego szermierza komunizmu.

Manifestacja patriotyzmu i jedności

Kilka dni temu, podczas uroczystości przedterminowego uruchomienia nowej stalowni hut „Częstochowa”, Premier Rządu R. P. Józef Cyrankiewicz powiedział:

„Wielkość Polski mierzy się dzisiaj takimi właśnie, jak zawsze osiągnięciami — nowymi piecami hut i szybami kopalń, nowymi bieżakami domów, torami nowych kolei, ulicami nowych miast co rosną w szczyrim jeszcze wczoraj polu, izdaniem nowych szkół, które pomieszcza dziś każde polskie dziecko.”

Prawda tych słów zawiera głęboką wymowę. Bowiem — istotnie — od pojęcia wielkości Polski nie da się już dzisiaj oddzielić zmiędnego i codziennego, ale jakże wspaniałego, jak bohaterstwa wysiłku robotnika, chłopca, pracownika nauki, kultury i sztuki, czy polskiego rzemieślnika. I nie kapitałem burżuazji nagromadzonym z wyzysku, pożyczanym za paskarskimi odsłatkami i sprzedażą niepodległości, budujemy nasze szczęśliwe jutro. Wnosimy wielkie budowle socjalizmu tworząc pracą mózgow i rąk, ofiarnym, zespołowym wysiłkiem wszystkich, którym drogą jest nasz piękny kraj. Budujemy słami polskiego przemysłu, własną produkcją, za wypracowane w kraju środki finansowe i własne oszczędności, aby kraj nasz „rozkwitwał w pokoju, w słońcu i potęgę, niósł dobrobyt swym obywatelom tętnią weselem dzieci i radością młodzieży.”

I dlatego rozpisana przez Rząd — Narodowa Pożyczka Rozwoju Sił Polski, która ma być użyta w całości na uruchomienie nowych inwestycji, na szybsze wykończenie już budowanych fabryk, kopalń i domów mieszkalnych, znalazła w społeczeństwie wielkopolskim głęboki oddźwięk, w postaci masowej subskrypcji, natychmiast po ogłoszeniu w tej sprawie uchwały Rady Ministrów.

Ofiarność, z jaką społeczeństwo Wielkopolski subskrybuje pożyczkę potwierdzają liczne meldunki z terenu. W wielu zakładach pracy w Poznaniu i na prowincji już w pierwszym dniu zebrano 100 proc. podpisów. Na czele tych, którzy wypełnili szlachetny obowiązek obok robotników Zakł. Przemysłu

GWIAZDA WIELKOPOLSKI

Cena 15 gr



Rok VII A B

Poznań, piątek 22 czerwca 1951 r.

Nr 170 [2268]

Aby więcej było fabryk i jasnych mieszkań

Miliony Polaków podpisały już Narodową Pożyczkę

Chłopi wypełniają swój obywatelski obowiązek

Miliony subskrybentów podpisało już w ciągu 2 dni Narodową Pożyczkę Rozwoju Sił Polski, deklarując Państwu miliony złotych, by pomnożyć potęgę gospodarczą Polski.

Przy podpisywaniu pożyczki nie zabrakło nikogo, Wiele zakładów pracy już zakończyło subskrybowanie Narodowej Pożyczki. W tej tak doniosłej dla całego narodu akcji uczestniczyli gremialnie chłopi, którzy wyrażają się z uznaniem o ogłoszeniu przez Rząd Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski.

KRAKÓW. Na apel Rządu Polski Ludowej, jedni z pierwszych w woj. krakowskim odpowiedzieli budowniczo i mieszkańcy Nowej Huty — symbolu naszego pokojowego budownictwa. Jeszcze przed północą do pracy zgłosiła się do komisji współdziałającej na osiedlu C — 2 młodzież ZMP-

owska, by dokonać subskrypcji pożyczki.

Deklarując półtoramiesięczny zarobek, brygadziści grupy stolarskiej, Stanisław Kędziński oświadczył:

„Tu w Nowej Hucie, gdzie wielu z nas bezpłatnie wyuczyło się zawodu, mamy zapewnione najlepsze warunki bytowe i najtroskliwszą opiekę, zarabiamy przy tym tak dużo, że możemy bez większego uszczerbku przeznaczyć część naszych zarobków na to, aby jeszcze szybciej rosła nasza ukochana Nowa Huta i aby jak najwięcej było tak pięknych i słonecznych mieszkań dla ludzi, którzy przedtem mieszkali w ciemnych norach.”

Jednorazowo postanowił wpłacić 25-dniowy zarobek cieśla Kazimierz Kolut.

Przodująca murarka, Stefania Kolboj, która w Nowej Hucie zdobyła zawód i pracę, zadeklarowała pożyczkę, w wysokości 14-dniowych zarobków.

Górnicy pomogą przezwyciężyć przeszkody

KATOWICE. — Człowiek górnicy — wielokrotnie przodownicy pracy, jako jedni z pierwszych subskrybowali Narodową Pożyczkę Rozwoju Sił Polski.

Stanisław Woch, młody rezbacz kopalni „Ludwik”, ZMP-owiec jest jednym z pierwszych w swej kopalni, którzy subskrybowali pożyczkę. Pożyczył on Państwu swój zarobek z 45 dni.

„Kocham Ojczyznę — oświadczył — kocham swoją kopalnię, swój dom. Widzę jak kraj nasz potężnieje z każdym dnem. Ale dużo jeszcze mamy do zrobienia, duże jeszcze musimy pokonać trudności. Biorąc udział w pożyczce, pomagamy kierownikom państwa w przezwyciężeniu przeszkód, które stoją na drodze do wykonania planu 6-letniego.”

Julian Wojcik, czołowy rezbacz kopalni im. Pstrowskiego, prawie trzykrotnie przekraczający swe zadania wydobywcze pożyczka Państwu 1.725 zł.

Apel konsystorza prawosławnego

WARSZAWA. Warszawski konsystorz prawosławny wydał do duchowieństwa i wiernych polskiego autokefalicznego kościoła prawosławnego apel, w którym wzywa do spełnienia obowiązku obywatelskiego przez jak najaktywniejszy udział w subskrypcji Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski.

W apelu tym czytamy m. in.: „Obowiązkiem każdego z nas, prawosławnych obywateli Ludowego Państwa Polskiego jest poprzeć ze wszelkim miarą sprawę, mającą na celu dobro Ojczyzny i całego narodu.”

Deklarują 34, 50, 60 dniówek

W patriotycznym zapale robotnicy i pracownicy umysłowi, dorośli i młodzież pracująca deklarują w wielu wypadkach wysoką liczbę dniówek zarobkowych. 50 dniówek zadeklarował robotnik Józef Małek pracujący przy rozbudowie huty „Kościszko”. Tyle samo subskrybował 17-letni wychowanek Szkoły Jungów w Szczecinie Jan Kalita, który odbył pierwszy rejs na „Darze Pomorza” do Leningradu.

Na masowce w fabryce wodomierzy im. Komuny Paryskiej we Wrocławiu robotnica Maria Puczyńska wśród ogólnej owacji całej załogi zadeklarowała 34-dniowy zarobek.

Przodujący murarz z Białogostoku Leon Jaromik, który jeden z pierwszych podpisał pożyczkę, przeznaczył na ten cel swój 28-dniowy zarobek.

Wysokie kwoty subskrybowała młodzież ZMP z zielonogórskich zakładów pracy. Robotnik z działu montażu zakładów „Zastal” — ZMP-owiec Bolesław Karalus zadeklarował 45-dniowy zarobek, a młodzieżowy przodownik pracy z Lubuskiej Fabryki Zgrzeblarek Bawelnianych ob. Teska deklaruje 60 roboczodniówek.

Subskrypcja w samolocie

WARSZAWA. Załoga samolotu znajdującego się w drodze do Kopenhagi nad morzem bałtyckim, na wiadomość o rozpisaniu Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski, subskrybowała Narodową Pożyczkę w wysokości 20 dniówek.

Załoga przekazała deklarację radiogramem do Lot-u w Warszawie.

Zachodnia Austria włączona do bloku atlantyckiego

WIEDEŃ (PAP). Dziennik „Oesterreichische Volksstimme”, podając wiadomość, że admirał amerykański Robert Carney został mianowany naczelnym dowódcą „atlantyckich” sił zbrojnych w południowej części Europy, pisze:

Dopiero niedawno oficjalnie doniesiono, że do tej strefy, obok baz na Morzu Śródziemnym i w Jugosławii, włączona została część Austrii zachodniej. W ten sposób po raz pierwszy otwarcie uznano fakt przyłączenia Austrii do bloku atlantyckiego. Obecnie jest rzeczą jasną, że budownictwo wojskowe w zachodniej Austrii jest częścią składową amerykańskich przygotowań wojennych.



Przed słupami reklamowymi, na których rozlepiono afisze z tekstem uchwały Rady Ministrów w sprawie warunków rozpisania Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski, gromadziły się w ub. wtorek tłumy mieszkańców Poznania. Wszyscy żywo komentowali uchwałę, podkreślając jej ogromne znaczenie dla dalszej rozbudowy naszego potencjału gospodarczego. Społeczeństwo poznańskie dało dowód swej obywatelskiej postawy, biorąc powszechny udział w subskrypcji pożyczki.

Ostateczne wyniki wyborów samorządowych we Włoszech

Partia chrześcijańsko-demokratyczna straciła ponad 2 miliony głosów

RZYM (PAP). Włoskie ministerstwo spraw wewnętrznych ogłosiło wyniki wyborów samorządowych, które odbyły się dnia 27 maja i 10 czerwca br. Ministerstwo ograniczyło się przy tym do podania tylko tych danych o wyborach do rad prowincjonalnych, które korzystniej wypadły dla partii chadeckiej i jej sojuszników.

Jak wynika z tych oficjalnych danych, w 57 prowincjach włoskich oddano ogółem — 15.005.376 ważnych głosów.

Podział głosów między poszczególne partie przedstawia się następująco:

Blok lewicowy — 5.569.300 głosów (37,1 proc.)
Partia chrześcijańsko-demo-

kratyczna — 5.830.178 głosów (38,9 proc.)

Prawicowi socjaliści 1.434.637 głosów (9,6 proc.)

Republikanie — 427.051 głosów (2,8 proc.)

Liberalowie — 548.782 głosów (3,7 proc.)

Monarchiści — 141.770 głosów (0,9 proc.)

Neofaszyści — 577.842 głosów (3,8 proc.)

Niezależni prawicowi i inni — 475.876 głosów (3,2 proc.)

Z danych tych wynika, że w porównaniu z wyborami w dniu 18 kwietnia 1948 roku partia chrześcijańsko-demokratyczna straciła 2.098.430 głosów. W stosunku procentowym liczba ważnych głosów oddanych na kandydatów partii chrześcijańsko-demokratycznej spada z 47,9 proc. do 38,9 proc. I na odwrót, liczba głosów zdobytych przez partię lewicową wzrosła z 34,4 proc. do 37,1 proc.

Pólsruządowy „Popolo” podając powyższe cyfry, sprzeczne z danymi ogłoszonymi przez ministerstwo spraw wewnętrznych bezpośrednio po wyborach z 27 maja i 10 czerwca, podkreśla, że liczba nieważnych kartek wyborczych sięga 1.484.488, co stanowi przeszło 9 proc. oddanych głosów.

Sesja WRN w Krotoszynie odwołana

Prezydium WRN w Poznaniu podaje do wiadomości, że VIII sesja wyjazdowa, która miała odbyć się dziś 22 bm. w Krotoszynie, została przełożona na okres późniejszy.

Dokładny termin Prez. WRN poda do wiadomości.

Ponad 2700 SOM-ów i 5000 punktów gromadzkich pomogą chłopom w żniwach i omlotach

WARSZAWA (PAP). W okresie żniw i omlotów pracujący chłopi całego kraju korzystają z usług ponad 2700 SOM-ów i około 5000 punktów gromadzkich, wyposażonych w znacznie większe niż w roku ubiegłym ilości maszyn żniwnych i omlotowych. Maszyni spółdzielcze dokonają sprzętu zboża z obszaru około 660 tys. ha, czyli o 80 tysięcy większego niż w ub. roku. Mięciarnie przeprowadzą omlot 4530 tysięcy kwintali ziarna, tzn. o przeszło 3 miliony kwintali więcej w porównaniu z ub. rokiem.

W wielu spółdzielczych ośrodkach remonty maszyn i narzędzi rolniczych zostały już zakończone. Szczególnie pomysłnie przebiegają prace przygotowawcze w SOM-ach okręgu poznańskiego, które poza sprawnym przeprowadzeniem remontów zebrały od chłopów największą ilość zamówień na wykonanie prac żniwno-omlotowych.

Sportowcy jugosłowiańscy zrywają z reżimem Tito

WIEDEŃ (PAP). W tych dniach odbyły się w Wiedniu zawody pływackie z udziałem drużyny jugosłowiańskiej. Jak podaje „Oesterreichische Volksstimme”, 8 członków tej drużyny odmówiło powrotu do Jugosławii.

Komentując powyższy fakt, dziennik podkreśla, że sportowcy jugosłowiańscy wykorzystali pierwszą nadarzającą się okazję, by zerwać ostatecznie z kłką Tito.

Przoduje tu Spółdzielczy Ośrodek Maszynowy w Sierakowie powiat Międzybórz. Dzięki planowej zespołowej pracy wszystkie maszyny żniwne wyremontowano już w kwietniu br.

W celu udzielenia chłopom jak najwydatniejszej pomocy, pracownicy licznych ośrodków maszynowych podejmują zobowiązania najwyższego wykorzystania maszyn rolniczych.

Ponad 250 tys. dzieci wyjedzie na kolonie w okresie do 2 lipca

WARSZAWA (PAP). W dniach od 23 bm. do 2. 7. koleje państwowe przewiozą w różnych kierunkach na kolonie letnie ponad 250 tys. młodych wczasowców. W związku z tym PKP uruchamiają dla najmłodszych wczasowców 163 pociągi nadzwyczajne oraz rezerwują dla blisko 120 tysięcy dzieci specjalne wagony w pociągach osobowych i pociągach kursujących według normalnego rozkładu jazdy.

Wszystkie usługi związane z przewozami młodych pasażerów załatwia PBP „Orbis”. Przedsiębiorstwo to organizuje odprawy biletowe, przydziela specjalnych konwojentów, którzy opiekować się będą każdą grupą dzieci w czasie wsiadania, przewozu, wysiadania itd.

Liga Kobiet zajęła się sprawą wyżywienia młodzieży w czasie podróży. PCK zaś organizuje specjalne punkty sanitarne na ruchliwszych dworcach.

Powszechnym udziałem w Narodowej Pożyczce społeczeństwo Wielkopolski daje dowód swego patriotyzmu

W gm. Murowana Goślina

(powiat Oborniki) już do godziny 15 odbyło się 14 zebrań gromadzkich, podczas których wybrano komisje współdziałania. Chłopi deklarowali swój udział w subskrypcji powyżej stawek proponowanych przez Zarząd Główny Związku Samopomocy Chłopskiej.

A oto co mówi na temat pożyczki członek Spółdzielni Produkcyjnej Łopuchowo, brygadier ogrodowy Czesław Bartkowiak:

— O rozpisaniu pożyczki wiedziałem już w poniedziałek wieczorem za pośrednictwem radia. Pożyczka jest potrzebna. Budujemy dużo fabryk, a więc trzeba mieć pieniądze. Chcemy i musimy produkować w kraju wiele towarów dawniej sprowadzanych z zagranicy, czyli musimy mieć na to pieniądze. Przed wojną były różne pożyczki, ale przeznaczano je na spłatę długów kapitali-

stom zagranicznym. Obecna pożyczka użyta będzie na potrzeby społeczeństwa i na tym polega właśnie jej wielka różnica i jej wartość. U nas w Łopuchowie zebrania jeszcze nie było. Ja jednak już postanowiłem: deklaruje wartość 10 dniówek obrachunkowych czyli o 4 więcej od proponowanego przez ZSCH minimum. Chętnie kupiłbym więcej obligacji, ale mam żonę w szpitalu, co powoduje również nieprzewidziane wydatki.

Nauczyciele rej. Skoki

(powiat Wągrowiec) złożyli już w pierwszym dniu deklaracje, opiewające na 10 dniówek. We wtorek zakończono subskrypcję w większości zakładów pracy w Wągrowcu i w majątkach PGR. Górnicy Kopalni Soli w Wąpnie zakończyli w 100% subskrypcję we wtorek wieczorem, deklarując od 15 do 25 dniówek.

Irena Domańska

małorolna chłopka z gromady Rudnicze (powiat Wągrowiec) na posiedzeniu Gminnej Rady Narodowej wezwała wszystkie gospodynie wiejskie w Polsce do subskrypcji Narodowej Pożyczki, podwyższania stawki proponowanej przez Zarząd Główny ZSCH o 10% i dokonania wpłaty zadeklarowanej sumy do dnia 1 lipca 1951 roku.

W rozmowie z nami Domańska oświadczyła:

— Ja i moi sąsiedzi doskonale rozumiemy potrzeby odbudowującego się kraju. Pożyczkę dajemy chętnie, bo wiemy do-

brze, że jej wartość powróci wcześniej niż przed 20 laty do społeczeństwa w postaci większej ilości produktów przemysłowych. Jestem prezesem koła gromadzkiego ZSCH, znam swoich sąsiadów i wiem, że każdy w miarę swoich możliwości wypełni obowiązek wobec odbudowującej się Ojczyzny. Już dziś odczuwamy dodatnie wyniki planowej gospodarki. Za 4 lata, kiedy wykonamy zadania wielkiego planu zapanuje na wsi prawdziwy dobrobyt.

St. Kubiak naradzi się z żoną

Stanisław Kubiak, 73-letni robotnik PGR Strzeszyn w powiecie poznańskim, ma w domu radioaparat. Toteż bardzo wcześniej dowiedział się o rozpisaniu pożyczki.

— Pytacie o moje zdanie w tej sprawie — mówi Kubiak. — Nasze młode Państwo potrzebuje pomocy i musi ją też dostać. A od kogo? Przecież nie od kapitalistów z Anglii czy Ameryki, ale przede wszystkim od nas, od Polaków, bo to nasze

Państwo. Na pożyczkę dam, ale nie wiem jeszcze ile. Muszę dziś naradzić się z żoną, bo to wiecie — takie sprawy lepiej uzgadniać z kobietami...

Oto wrażenia z pierwszego dnia subskrypcji na wsi wielkopolskiej. Setki tysięcy chłopów i robotników rolnych zadeklarowało już swoje udziały w pożyczce. Jedno jest pewne: że wszyscy wykonamy swój obywatelski obowiązek wobec Ludowej Ojczyzny. (kj)

Pierwszy dzień subskrypcji Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski na wsi, w miasteczkach i miastach powiatowych Wielkopolski przebiega w nastroju uroczystego podniecenia. Z rozmów przeprowadzonych z robotnikami rolnymi, spółdzielcami i chłopami indywidualnymi wynika, że apel Ojczyzny spotkał się w Wielkopolsce z gorącym oddźwiękiem

W powiecie wolsztyńskim

Wykonania gigantycznego planu gospodarczego.

Wszyscy pracownicy Prezydium MRN w Żninie i pracownicy Zakładów Miejskich oddali na rzecz pożyczki 14-dniowy zarobek. Kierownik gazowni i wodociągów Stefan Barciszewski powiedział: — Wiem, jak oibryzmnych inwestycji wymaga nasze rolnictwo i przemysł i dlatego chętnie podpisuję pożyczkę.

Pracownicy Warsztatów Mechanicznych i Odlewni Żelaza w Żninie zakończyli subskrypcję pierwszego dnia już w godzinach rannych, a pracownicy Spółdzielni Pracy i Urzędu Pocztowego w Janowcu ukończyli ją przed południem. We wszystkich zakładach pracy w PZGS, w GS i urzędach odbywały się zebrania masowe, na których omawiano znaczenie subskrypcji. (Ke)

Pracownicy Warsztatów Mechanicznych i Odlewni Żelaza w Żninie zakończyli subskrypcję pierwszego dnia już w godzinach rannych, a pracownicy Spółdzielni Pracy i Urzędu Pocztowego w Janowcu ukończyli ją przed południem. We wszystkich zakładach pracy w PZGS, w GS i urzędach odbywały się zebrania masowe, na których omawiano znaczenie subskrypcji. (Ke)

Była godz. 11, gdy znaleźliśmy się przed gmachem MRN w Kościanie. Właśnie zakończono zebranie aktyw. Wytypowano członków, którzy mieli za zadanie objąć część społeczeństwa, zatrudnioną w zakładach nieuspołecznionych.

W międzyczasie nadszedł meldunek, że pracownicy Podzielnicy Opadków wykazali w 100% obywatelskie stanowisko, podpisując gremialnie Pożyczkę Narodową.

Zorientowawszy się w MRN co do zebrań, w zakładach pracy, w sprawie subskrypcji, wyruszyliśmy do miasta.

Urząd Pocztowy. Naczelnik ob. Elżbieta Nowak z przyjemnością komunikuje, że już 99% pracowników zadeklarowało u-

dział w pożyczce. Pozostały procent to wczasowicze. Ob. Nowak podkreśla świadome stanowisko najstarszej, 65-letniej pracownicy Urzędu ob. Marij Furmanek, która swoim wystąpieniem na ogólnym zebraniu wzbudziła prawdziwy zapal, wyrazem czego było zadeklarowanie przez wielu pracowników — 12 i więcej dniówek.

Urząd Pocztowy do godz. 11.30 przyjął i przekazał w sumie 20 darmowych telegramów — zobowiązań do wzięcia udziału w subskrypcji.

Kościan jest miastem dobrze uprzemysłowionym. Z większych zakładów znajdują się tu: Państw. Monopol Tytoniowy, Cukrownia, Wielkopolskie Zakłady Przem. Drzewnego i Przetwórnia Mięsna.

Liczna jest kościańska klasa robotnicza. Jak wykazują wyniki subskrypcji robotnicy tamtejsi są świadomi zadań chwili obecnej. Wiedzą — jak powiedział pracownik Cukrowni ob. Szymanowski — że nasz rozwijający się kraj potrzebuje pieniędzy. Wiedzą, że kraje zachodnie, w zamian za pożyczki, uzależniają się ekonomicznie i politycznie od imperialistów anglosaskich. Wiedzą także, że przez Pożyczkę Narodową dopomożemy sobie sami w szybszej odbudowie i wspaniałym rozwoju naszej Ojczyzny. Świadomość ta znajduje wyraz w jednomyślnym deklarowaniu udziałów w Pożyczce Narodowej. Kościańska klasa robotnicza nie zawiodła.

— Nie odlagani! — wrzasnął Kulibaba. — Demokrację; — Bardzo ciekawe! Więc swobodę dla wszystkich kierunków politycznych?

— Oczywiście! — z rozpedu skoczył Kulibaba i już po trzasku, skowycie, huku: — Dla Ukraińców, co? Dla Białorusinów, co? Dla komunistów. — Burda głos podniósł, jak kaznodzieja. — Niech idą, agitują, wybierają swoich postów, tak?

— No, nie — piszczał teraz ludowiec — nie w tym sensie. — A w jakim, jeśli łaska? — E... na przykład nasze stronnictwo... — Co, może jest zdelegalizowane? — Ale szkany, szkany policyjne...

Burda pstryknięciem palca odpowiedział, rzeczywiście, na leżącego Kulibabę już i dłoni było szkoda. Puszczański, który cierpliwie czekał aż z ludowca zostanie zalone szczątki, teraz poruszył się w swoim fotelu, chrząknął:

— Może dezzyderaty pana mecenasu są istotnie w tej chwili... e... powiedzmy nie całkiem aktualne. Ale i od rządu chcielibyśmy większego zrozumienia. Nie wszystkie szczegóły jego polityki... — Konkretnie! — głód i zyciństwo nad Kulibabą, Burdę zniecierpliwili.

— Nasze stosunki z Francją... Nigdy nie stały na tak zdrowych podstawach! — Przesada! — Potockiego zaniepokoiły te ministerskie powiedzenia, skoczył na odsiecz: — Francja nie darowała nam Zaolzia...

— Pani senatorze! Która Francja? Komuniści? — Skąd znowu! Niech pan przeczyta przemówienia w parlamencie. Każde słowo... — A pan niech przeczyta między słowami. Pan Bonnet, pan Blum są nam wdzięczni... — No, wiecie państwo! — Potocki aż skoczył. — Ale tak, kochany, miły senatorze! Właśnie wdzięczni. I wie pan za co? — Ciekawym; Za uderzenie w sojusznika Francji?

Będziemy znów pierwsi — mówią chłopi z Piaskowa

W gromadzkiej świetlicy w Piaskowie, powiat szamotulski, jednej z wzorowych wsi powiatu szamotulskiego, jest dzisiaj ludniej i gwarniej niż zwykle. Zebrali się tutaj członkowie ZSCH, młodzież ZMP, członkinie Koła Gospodyń, aby omówić najważniejszą sprawę. Toczy się ciekawa rozmowa.

— My, kobiety, zajmijmy się tym, żeby zgłaszanie pożyczki przeprowadzić jak najszybciej i jak najprawniej — zapewnia małorolna Sobkowiakowa.

— My również nie pozostaniemy na końcu — wołają Zetempowcy.

— Dzięki pomocy Państwa nasza wieś przybrała inne oblicze niż przed wojną — mówi były przewodniczący Komitetu Elektryfikacyjnego ob. Stręk. — Dzięki Państwu Ludowemu została ona zelektryfikowana, naprawiono drogi, pobudowaliśmy piękną, obszerną świetlicę. Gospodarstwa nasze też nigdy jeszcze dotąd nie były tak racjonalnie zagospodarowane. Nie mogliśmy nawet marzyć o tym, by nasze dzieci kształciły się na lekarzy, inżynierów i nauczy-

cieli. Subskrypcją pożyczki przyczynimy się do tego, że wszystkie wsie będą podobne do naszej.

Ponieważ byliśmy zawsze pierwsi w wypełnianiu naszych zadań wobec Państwa, tym bardziej będziemy pierwsi w deklarowaniu Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski. (ik)

Młodzież licealna także subskrybuje pożyczkę

Młodzież Państwowej Szkoły Ogólnokształcącej stopnia licealnego w Szamotulach, czytając w prasie i słysząc przez radio o rozpisaniu Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski, już w pierwszym dniu gremialnie przystąpiła do podpisywania list subskrypcyjnych.

Akcję tę zainicjowało koło ZMP. (ik)

W Gnieźnie

Większa część załóg gnieźnieńskich zakładów pracy zadeklarowała już w 100% swój udział w pożyczce. Wiadomość o tym podają umieszczone na frontach zakładów pracy i domów plakaty i transparenty.

W dniu 18 bm. 98 pracowników MHD podpisało listy subskrypcyjne, przeznaczając na cel pożyczki 25 tysięcy 790 zł. W dniu 19 bm. w godzinach rannych podpisało subskrypcję całe grono nauczycielskie szkoły TPD, a młodzież do tej szkoły uczęszczająca złożyła deklarację na 258 zł.

Pracownicy Spółdzielni Pracy Przetworów Papierniczych pożyczą Państwu 16 940 zł. Najwyższą do tej pory w Gnieźnie sumę zadeklarowały pracownicy Zakładu Mięsnego — 118 tysięcy 850 zł. Do tych, którzy w Gnieźnie pierwsi przystąpili do subskrybowania pożyczki, należą pracownicy GZPO, PKP, Dziekanki i Galeźnieńskich Zakładów Garbarskich nr 1 i 2. (yk)

Do Redakcji

„Głosu Wielkopolskiego” w Poznaniu

Uważam za swój obowiązek zawiadomić Was o jednym z dowodów należytego zrozumienia znaczenia Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski przez świat pracy. W dniu dzisiejszym wpłynął do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział Wojewódzki w Poznaniu telegram rencisty, pobierającego rentę inwalidzką w kwocie 180 zł miesięczne, w którym rencista ten deklaruje połowę kwoty rentowej na Narodową Pożyczkę. Jest nim obywatel Bronisław Malecki z Bydgoszczy.

mgr Bernard Szymański
Poznań, 20 czerwca 1951.

Przykład St. Wichtowskiej

W gminie Bucz znajduje się Spółdzielnia Produkcyjna Barchlin. Do spółdzielni należy 38 członków. Już w kilka godzin po ogłoszeniu dekretu o Pożyczce Narodowej wszyscy członkowie spółdzielni wzięli udział w subskrypcji.

Niech wszystkim tym, którzy nie rozumieli jeszcze dotychczas celu Pożyczki Narodowej przykładem będzie członek

spółdzielni Bonikowo, 60-letnia Stanisława Wichtowska, która dowiedziawszy się o Narodowej Pożyczce Rozwoju Sił Polski powiedziała: „Oczywiście, że pożyczkę Państwu planuję na budowę domów i nowych maszyn. Uważam, że każdy członek spółdzielni powinien poczuwać się do obowiązku dopomożenia Państwu, tym samym przecież pomaga i sobie.



Kulibaba jeszcze dwa razy podskoczył na fotelu i trochę piskliwie wskoczył do dyskusji:

— Kolega Gawalek może tak z grubsza, ale treściwie ująć zagadnienie. Ludowcy polscy są zaniepokojeni brakiem inicjatywy ze strony rządu pod adresem społeczeństwa. My to uważamy za... za... za niesłychane!... — strzelił tym przymiotnikiem i, przestraszony, uszy stulił — czy nie za mocno?

— Proszę, proszę! Niech pan kontynuuje — Burda rozchmurzył się „społeczeństwo” okazywało się głupsze niż myślał, jak rybkę zaczął wabić targaniem przynęty: — rząd nasz przywiązuje najwyższą wagę do opinii czynnika społecznego. Proszę...

— My, ludowcy, mamy szereg pretensji, mówię to wprost, nie bojąc się konsekwencji — Kulibaba ćwikierami łysnął, głowę zadarł dumnie.

— No, niechże pan je wyłoży!

— Owszem, proszę bardzo! Uważamy, że w chwili obecnej tylko odwołanie się do społeczeństwa może uratować Polskę!

— Odwołanie się? Przecież my cały czas się odwołujemy! Pożyczkę obrony przeciwlotniczej rozpisaliśmy?...

— Eee! — Kulibaba się rozszuchwał, ręką machnął.

— Pan uważa to za głupstwo?

— Czynniki społeczne... — zaczął Kulibaba.

— ...jest reprezentowany w Komitecie pożyczki, tak?

— To co z tego?

— Na FON, do społeczeństwa się odwołujemy, czy tak? Zbiórki na broń dla armii rolimy, czy tak? Akcja kopania rowów ze społeczeństwem, czy bez?

Wylizując te akcje dekladował się miną Kulibaby. Ten pąsował, jak nadmuchiwany balonik. Przy rowach nie wytrzymał:

— Pan minister nas za głupców uważał. To są, nie półśrodki nawet to jest nic, myślenie oczul... — A pan co by zaproponował?

— Jak to, co? Zmiana... — Ustroju?

— Oczywiście! — Kulibaba był już w pełnym rozpedzie: — oczywiście, zmiana ustroju... — Ciekawe! — Burda ręce złożył na biurku. Czuł się, jak drwał, który przez godzinę walił siekierą w grube drzewo,

Sukces Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski to nasz wkład do dzieła pokoju — to wzrost siły i bezpieczeństwa Ojczyzny!

Zbudujemy więcej maszyn rolniczych

Chłopi z gminy Krzywiń podpisują Narodową Pożyczkę

Duża, nieco ciemna, sala kinowa w Krzywińcu. Ponad ekranem rozpościera się transparent: Powszechny udział w Pożyczce to świadectwo jedności i patriotyzmu mas ludowych Polski.

Kilka minut po godz. 18 rozpoczyna się nadzwyczajna sesja Gminnej Rady Narodowej, której przewodniczy ob. Świt.

Sekretarz PZPR Mielcarek wygłasza referat, wyjaśniający istotę i cel Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski.

Padają pytania, wywiązuje się dyskusja. Prezes PZGS ob. Wallgora wyjaśnia, że Pożyczka pomoże zbudować więcej maszyn rolniczych, co wpłynie

oczywiście na zwiększenie plonów i wzrost hodowli, a tym samym na lepsze, niż dotychczas, zaspokojenie naszych potrzeb.

Po dyskusji kierownik szkoły ob. Wielgosz zgłasza projekt uchwały, w myśl której GRN zobowiązuje radnych, członków komisji oraz organizację społeczno do czynnego włączania się w akcję uświadamiania społeczeństwa o celu i zadaniach Narodowej Pożyczki.

W chwili potem chłopci Józefowi i Bossy zadeklarowali na Pożyczkę Narodową po 300 zł. Nauczyciel 7-klasowej szkoły w Lubiniu złożył deklarację zbiorową na 100 zł od uczniów klasy 7.

Do komisji współdziałania wybrano wypróbowany aktyw, wyróżniający się w czasie Plebiscytu Pokoju.

Oto sylwetki niektórych członków komisji:

Ob. Buzowa z gromady Nowy Dwór, pochodzi z 2 ha gospodarstwa. Obecnie pracuje jako sekretarz GZSCH. Zdaje sobie doskonale sprawę z celu pożyczki, będzie więc mogła dobrze wyjaśnić znaczenie subskrypcji innym.

Ob. Maćkowiak z gromady Gierlachowo. Ojciec jej posiada 1,5 ha ziemi. Ob. Maćkowiak, z początku nieśmiało, opowiada nam, że jest przewodniczącą Koła Gospodyń Wiejskich. Ponieważ wszelkie akcje w jej gromadzie przechodziły sprawnie, jest więc przekonana, że i sprawa Pożyczki Narodowej spóka się z należyтым zrozumieniem.

Ob. Kluczyński z gromady Żelazno. Jest reemigrantem z Belgii. Pisuje do gazet. Ostatnio przysłał do „Głosu” list, w którym opisał, jak gromada Żelazna wywiązała się z Czynu Majowego, przekraczając zaplanowane roboty o 190 proc. (r)

SPORT

Włochy — Polska 4:1 w Pucharze Davisa

Zakończone w Mediolanie ćwierćfinałowe spotkanie tenisowe o Puchar Davisa Polska — Włochy wygrali ostatecznie Włosi 4:1.

W ostatniej grze pojedynczej Piątek po półtoragodzinnej walce przegrał z R. de Bello w czterech setach 4:6, 0:6, 6:2, 2:6.

Polak zagrał szczególnie dobrze w trzecim secie, którego wygrał łatwo. Zacięta walka o każdą piłkę trwała również w secie czwartym, w którym Piątek obronił 5 piłek meczowych.

W ostatnim spotkaniu Cucelli nie stanął do gry z Radziami, oddając punkt walkowerem.

W Tarnowie powstaje nowy stadion wiejski

Ludowy Zespół Sportowy w Tarnowie gmina Rakoniewice liczy 30 członków. Chętnym chłopakom przydzielono wiosną jeden hektar ziemi na budowę boiska sportowego. Z inicjatywy dzielnego przewodniczącego ob. T. Juzyka przystąpiono z miejsca do roboty. Wykopano już 340 m bieżni czterotorowej.

Pracą chłopaków w Tarnowie należałoby się jednak bliżej zainteresować. Dotychczas pracowano bez koni, a na boisko przydałoby się przynajmniej 100 wozów żużla koniecznego na wysypanie bieżni. Nie można go otrzymać w Rakoniewicach, a może by go dostarczyła stacja kolejowa w Wolsztynie?

Jeszcze bardzo dużo roboty pozostało młodzieży do ukończenia.

Pilkarze Śmigla zdobyli mistrzostwo powiatu

Decydujące spotkanie piłkarskie o mistrzostwo klasy powiatowej wygrała Gwardia Kościół z Budowlanymi Śmigla w stosunku 1:0. Mimo rewanzu Gwardii za porażkę w Śmiglu, tytuł mistrza powiatu kościańskiego zdobyła jednostka Budowlani, posiadająca lepszy stosunek bramek. (jok)

Mistrzostwa szkolne w Skalmierzycach

Z okazji zakończenia roku szkolnego Szkoła Podstawowa w Skalmierzycach — Nowych zorganizowała na stadionie miejscowego „Kolejarza” mistrzostwa szkolne, w których wzięło udział 203 zawodników w tym 98 dziewcząt. Same mistrzostwa poprzedził pochod ulicami Skalmierzyc, który stał się masową manifestacją młodzieży szkolnej z okazji III Zlotu Młodych Bojowników o Pokój w Berlinie. Po rozwianiu pochodu i okolicznościowych przemówieniach nastąpiły występy artystyczne dzieci szkolnych, które wykonały szereg pieśni, deklamacji i tańców ludowych, dając w nich wyraz głębokiego przywiązania do Polski Ludowej.

W godzinach popołudniowych odbyły się mistrzostwa szkolne. Wyniki w poszczególnych konkurencjach przedstawiają się następująco: — **dzieńczęta** bieg na 60 m: 1) Otwiaszkówna — 9,7. Skok w dal: 1) Lisówna — 4,02. Skok wzwyż: 1) Lisówna — 1,18.

Chłopcy: bieg na 60 m: Kucharski — 8,3. Skok w dal: 1) Kucharski — 4,49. Skok wzwyż: Broda — 1,28.

Sekcja turystyczna zorganizowała bieg kolarski na 500 m, który wygrał Bondarenko.

W siatkówkę zwyciężyła szkoła ze Skalmierzyc-Nowych szkołę ze Skalmierzyc-Starych w stosunku 3:1.

W koszykówkę zwycięstwo odniósł „Kolejarz” nad szkołą zawodową w stosunku 63:30 (26:14). Najwięcej pkt. uzyskali: dla Kolejarza Kasperski — 36 a dla szkoły zawodowej Frąszczak — 14. Zawody były także próbą na zdobywanie odznaki BSPO. Normy uzyskało 180 zawodników. Po zawodach odbyła się zabawa dla dzieci. (StH)

22 KRONIKA CZERWIEC

PIĄTEK Paulina, Flawiusza

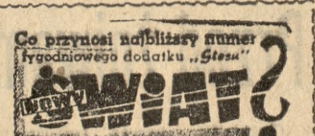
Środa w.: 3,29 zach.: 20,19 Księżyc w.: 22,56 zach.: 6,37

POGODA

Dziś: Dość pogodnie. Temperatura maksymalna od + 20 st. C. do + 25 st. C. Slabe wiatry z kierunku zmieniennych.

Wczoraj: Temperatura powietrza godz. 7: +15,1 st. C. godz. 13: +21,0 st. C. Temperatura wody rzeki Warty godz. 8: +20,0 st. C. Stan wody rzeki Warty: 185 cm.

DZIECI nad morzem „MODA I ŻYCIE” nr 18 4739gr



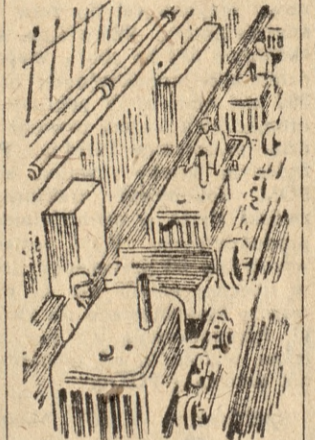
Co przynosi najbliższy numer tygodniowego dodatku „Świat”?

Wodewile Starej Warszawy

to artykuł dający pewien sprawdzian obywatelskich przeobrażeń obyczajowych, jakie nastąpiły w stolicy na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat.

Legendarna Wineta nad Bałtykiem (baśń kaszubska)

System potokowy jest dotychczas najdoskonalszą formą organizacji produkcji, której zastosowanie



nie daje ogromny efekt ekonomiczny. W artykule pt.: **Drogi potoku przemysłowego** zapoznajemy Czytelnika z zasadniczymi cechami produkcji potokowej.

Operacja pacjenta przez radio

Penicylina w akwarium Co to jest tifen? — wyjaśnij nam informacje podane w kąciku „Nowości naukowe”.

O matkach „gotujących żywcem” własne dzieci **Dramatyczna walka Ziemia nie jest kulą** ... oraz wiele innych interesujących artykułów składa się na bogaty materiał najbliższego dodatku „NOWY ŚWIAT”.

Pracownicy poszukiwani

50 księgowych, 10 mężczyzn i 15 kobiet do wytwórni wód gazowych zatrudni natychmiast Powsz. Spółdz. Spożywców w Poznaniu, ul. Matejki 50. Wynagrodzenie wg umowy zbiorowej. K1161

Głównego księgowego przyjmie natychmiast Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa, Poznań, Wawrzynia 1-7. K1163

Szwajcar oborowy z 3 własnymi pomocnikami potrzebny. Zgłoszenia P.G.R. Topola, poczta i powiat Środa (Pozn.). K1167

20 stolarzy potrzebujemy zaraz. Zgłoszenia. Robotnicza Spółdzielnia Stolarzy „Wytrwałość” w Janowcu Wlkp., ul. Obrońców Stalingradu nr 3. K1176

REPERTUAR TEATRÓW i KIN POZNAŃSKICH

TEATRY
OPERA IM. ST. MONIUSZKI — godz. 19 „Niziny” POLSKI — godz. 19 „Zemsta” NOWY — godz. 19 „Zwykły człowiek” KOMEDIA MUZYCZNA — godz. 19 „Wodewil Warszawski”
MŁODEGO WIDZA — godz. 16 — „Domek kotki”

KINA
APOLLO — godz. 16, 18 i 20 „Zabawna historia” (dozwolone od lat 13)
BAŁTYK — godz. 16.30, 18.30 i 20.30 „Zasadzka” (dozwolone od lat 12)
MUZA — godz. 16, 18 i 20 „Torpedowiec nieugięty”
RIALTO — godz. 16, 18 i 20 „Błyskawica” (dozwolone od lat 7)
WARTA — godz. 11 i 12 — aktualności; godz. 14 i 16 „Przygody Chleco”; godz. 18 i 20 „Piętnastoletni kapitan”
LETNIE — godz. 18 i 20 „Nikt nic nie wie”

SWOJANY RADIŃ

Piątek, dnia 22 czerwca 1951

PROGRAM II (Fala Poznania 249 m)

5.05 Sygnał czasu; 5.05 Wiadomości poranne; 5.10 Audycja dla wsi; 5.20 (P-n) Koncert dla świata; 6.00 Wiadomości poranne; 6.05 (P-n) Gmastyka; 6.15 Tanczeczka muzyki ludowej; 6.45 Program dnia; 6.50 (P-n) Program lokalny dnia i aktualności; 7.00 Dziennik poranny; 7.20 Wszech-

nica Radiowa — kurs II; 7.55 Wiadomości poranne; 8.00 Melodie operetkowe; 13.25 Program dnia; 13.30 Audycja dla wsi; 13.50 Koncert solistów; 14.30 Audycja szkolna dla klasy V-VII; 14.50 Muzyka rozrywkowa; 15.30 Audycja dla świetlic dziecięcych; 15.50 Mentał nowych książek; 16.10 Muzyka z płyt; 16.20 (P-n) Koncert solistów instrumentalnych; 16.45 (P-n) Pogadanka pt. „O związkach gospodarczych ujęcia Odrz w Wielkopolsce” — w opracowaniu dr. Kazimierza Ślaskiego; 17.00 Wiadomości popołudniowe; 17.05 Reportaż; 17.15 Duet fortepianowy z Wrocławia; 17.40 Koncert; 18.00 Felieton; 18.15 (P-n) Poznański dziennik

Wolne posady

Pomoc domowa z gotowaniem natychmiast potrzebna Po znań, Pamiętkowa 26, m. 3, od 18 8709g

Szwajcara oborowego zatrudni natychmiast majątek dyrekcji PKP Jędrzejówka w Olsztynie. Wynagrodzenie do omówienia, wyższe, niż przewiduje umowa zbiorowa pracy K1177

Sprzedaże

DKW 350 N. Z. „Sachara” — sprzedam, Poznań, Prusa 14, m. 6, 8725g

Maszynki do łoża trawy sprzedam lub zamienię na wał o gradowy 3/8 cala, Poznań, Potworowskiego 2, m. 5, 8755g

Motocykl „A. J. S.” 500 cm³, okazjnie sprzedam, Poznań, Dąbrowskiego 87, warsztat samochodowy, 8732g

DKW NZ 250, stan pierwszorzędny, sprzedam, Poznań, Sikorskiego 21, m. 2, od 16, 8738g

Parcele uzbrojone, opiotowane, w pobliżu tramwaju, sprzedam. Pośrednicy wykluczeni, Oferty Głos Wlkp. dia 8740g.

Parcele willowe, pód do jednej morgi przy ul. Dąbrowskiego, w cenie 15 do 20000 sprzedaje Hinz, Poznań, Piekary 19, 8746g

Parcele willowe, 1570 m² — 25000, Górczyn; blisko Grunwaldzkiej, 600 m², opiotowana, drzewa owocowe, 32000, Pałacza, 810 m², Ławica — 12000, dom 2 morgi ogrodu, opiotowany, Kiekrz przy Poznaniu, 45000, sprzedaje Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16, 8764g

OGŁOSZENIA DROBNE

Wilka syberyjskiego (długowosęgo), piękny okaz, sprzedam. Poznań, Dolina 2, m. 10, telefon 95-78, 8768g

Wózek koszykowy, bardzo dobrym stanie, spyalniony nowoczesny, sprzedam, Górny, Poznań, Bonin 6, m. 1, od godz. 18,00, 8761g

Kupna

Domek ogrodem okolicy Poznania kupię. — Oferty Głos Wielkopolski dia 8680g.

Karakulowe łapki lub brejt szwanca na kurkę kupię. — Oferty Głos Wlkp. dia 8734g.

Beczka nowa, cynkowa lub hydrofor, kupię, Zgłoszenia, Poznań, tel. 526-77, od 16-18, 8736g

Kamienie, will, parcel, dia poważnych reflektantów poszukuje Hinz, Poznań, Piekary 19, 8747g

Zamiana

3-pokojowe mieszkanie kuchnia, komfort, II p. front, Łodzi, zamienię na podobne willi z ogrodem w Poznaniu, Informacje: telefon Poznań, 68-05, 8728g

Zguby

Zgubiono książeczkę wojskowa RUK Zielona Góra, kartę meldunkową, polisę ubezpieczeniową, świadectwa nauki, — Mieczysław Kuleczka, Zielona Góra, K1178

Wolne posady

W sobotę, 23 czerwca 1951 r. o godz. 8, w 10 rocznicę śmierci, zostanie odprawiona msza św. żałobna za spokój duszy, śp.

ks. prał. dr. Teodora Taczaka

w kościele św. Marcjana; wigilie żałobne o godzinie 7.30.

W imieniu Rady Parafialnej ks. Jan Maćkowiak

Dominik Wróblewski

inżynier bud. zmarł dnia 19 czerwca 1951 r. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 23 bm., o godz. 14.30 z kaplicy cmentarnej na Jeźcach. W Zmarłym straciłszy dobrego i zanego kolegę. Cześć Jego pamięci!

Polski Związek Inżynierów i Techników Budownictwa Oddział w Poznaniu 8772g

Dnia 20 czerwca 1951 zasnął w Bogu kochający mąż, ojciec i dziadek, śp.

Józef Rączyński em. P.K.P. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 23 bm., o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarza na Górczynie. W smutku pograżona żona i rodzina 8758g

W dniu 20 czerwca 1951 r. zmarł nagle, śp.

dr med. Witold Kapuściński profesor Akademii Medycznej w Poznaniu, członek PAU, b. prezes PTO

W Zmarłym żegnamy naszego długoletniego nauczyciela i kierownika. Asystent i pracownicy Kliniki Ocznej AM K1180

Dnia 21 czerwca 1951 zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 65, nasz najukochańszy ojciec, brat i wujek, śp.

Zygmunt Weiss radca b. Izby Przemysłowo-Handlowej, członek zarządu Sp. Akc. „Centrala Rolników”

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 23 bm., o godz. 13.40 z kaplicy cmentarza na Jeźcach. W głębokim smutku pograżeni synowie i rodzina 8780g

W dniu 18 czerwca 1951 r. zasnął w Bogu, namaszczony Olejami św., mój najukochańszy mąż, nasz najdroższy ojciec i dziadek, śp.

Dominik Wróblewski inżynier architekt, emerytowany radca wojewódzki przeżywszy lat 65. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 23 bm., o godzinie 14.30 z kaplicy cmentarnej na Jeźcach. Msza św. żałobna odprawiona zostanie w poniedziałek, 25 bm., o godz. 7 w kościele Serca Jezusa na Jeźcach. W smutku pograżeni żona, dzieci i rodzina 8763g

Czy spełniłeś już swój patriotyczny obowiązek? Czy podpisałeś Narodową Pożyczkę?

Przed żniwami

Ostatnia narada powiatowa w Wołszynie wykazała, że powiat wołszyński przygotowuje się należycie do nadchodzących żniw. Dla wygody pracującego chłopstwa PZGS zmienił godziny otwarcia sklepów po wioskach w okresie żniw i to od godz. 6 do 9, 12-15, 19-21. Spółdzielnie posiadają dostateczną ilość kos, osetek i sznurka. Mają również nadzieję większe partie worków. Centrala Mięśna powiększy przydział tłuszczu na okres żniw.



Coraz szerszą ławą kłyszają się kłosa na rozległych polach ziemi wielkopolskiej. Zboża dojrzewają — będzie chleb dla miast i wsi. Na zdjęciu okolica Moch w pow. wołszyńskim (Foto Śmiech, Wołszyn)

Państwowy Ośrodek Maszynowy przygotował do żniw 28 sнопowiązań. Przewiduje się skoszenia 550 ha zboża w spółdzielniach produkcyjnych oraz 392 ton omlotu. W zebrań gromadzkich weźmą również udział pracownicy POM-u. Pożądanym byłoby również, aby POM dokonywał traktorami zwózki zboża w spółdzielniach produkcyjnych. POM posiada wprawdzie 28 przyczep, lecz w obecnej chwili nie są one jeszcze przygotowane do zwózki. Przygotowanie ich jest zależne wyłącznie od dostarczenia drzewa z PGT-u.

Spółdzielcze Ośrodki Maszynowe dysponują na żniwa 23 sнопowiązankami, 13 żniwiarkami i 25 kosiarkami. W 100 proc. przygotowany jest sprzęt omlotowy w PGR-ach. Zorganizowano brygady polowe, ale PGR-y liczą na wydatną pomoc brygad młodzieżowych SP. Na zebrań domagano się również, aby zaopatrzyć spółdzielnie produkcyjne w żerdzie do budowy drabin do wozów.

Powiat średzki nie jest bogaty w łąki, dlatego też szybko i sprawnie ukończono sianokosy. Obecnie największą troską chłopów jest sprawa terminowego sprzątnięcia zbóż. W ub. tygodniu odbyła się w sali Prezydium PRN w Środzie powiatowa narada, na którą przybyli przedstawiciele wszystkich gromad. Uczestnicy narady omówili sposoby zorganizowania wszystkich sił celem sprawnego przeprowadzenia żniw. Zwrócili się z apelem do organizacji społecznych, aby udzieliły swojej pomocy.

POM-y i SOM-y kończą już remont maszyn, a gminne spółdzielnie zaopatrują się na czas żniw w części zapasowe do maszyn. W żniwach weźmie również udział młodzież szkolna i junacy SP. (kos)

ZMP-owcy na cześć Światowego Złotu Bojowników o Pokój w Berlinie

Młodzież kaliska z entuzjazmem przystępuje do wykonywania zobowiązań powziętych w celu uczczenia III Światowego Złotu Młodych Bojowników o Pokój w Berlinie. Indywidualne zobowiązania powzięli aktywiści ZMP: kol. Cichy z branży skórzanej zobowiązał się w lipcu br. wykonać o dwie pary więcej cholewek, a Maria Jaśkiewicz zatrudniona w spółdzielni konfekcyjnej „Praca” zobowiązała się wykonać plan miesięcznej produkcji z całą brygadą w 104 proc. Młodzież ZMP zatrudniona w Kaliskiej Garbarni postanowiła wyprodukować 150 m² skór szpaltowych, co da 16 tysięcy zł oszczędności. (t)

WIELKOPOLANIE POPIERAJĄ CZYNEM

program rozbudowy życia gospodarczego Polski

Ze wszystkich miast i wsi Wielkopolski napływa mel-dunkę o masowym udziale ludności w subskrybowaniu Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski. W wielu zakładach pracy zakończono deklarowanie udziałów w pożyczce już w pierwszym dniu jej rozpisania. Szerokie poparcie, z jakim spotyka się pożyczka, świadczy o należyłym uświadomieniu naszego społeczeństwa o ważności rozwoju sił naszego Państwa — programu rozbudowy życia gospodarczego Polski.

OSTRÓW

Jednym z pierwszych zakładów Ostrowa, który subskrybował Narodową Pożyczkę Rozwoju Sił Polski, jest Ostrowska Wytwórnia Soków Owocowych. Pracownicy Wytwórni, zebrani na uroczystej masowce, postanowili niezwłocznie przystąpić do subskrypcji pożyczki.

Franciszek Duleba, deklarując 20 dniówek, powiedział: „Narodowa Pożyczka Rozwoju Sił Polski jest sprawą wszystkich uczciwych obywateli, którzy chcą budować swój kraj, umacniać jego niepodległość i podnosić jego dobrobyt i kulturę.”

Ogółem 42 pracowników zadeklarowało 465 dniówek na łączną sumę 8840 złotych.

Zależnie od możliwości pracownicy PSS w Ostrowie zgłaszali swój udział w subskrypcji w wysokości od 9 do 30 roboczo-dniówek, dając w ten sposób wyraz całkowitego zrozumienia obowiązku obywatelskiego. — Wyróżnili się: Maria Szostak, deklarując 30 dniówek i Edward Majnert — 25 dniówek.

84% pracowników ostrowskiej PSS wzięło udział w Narodowej Pożyczce Rozwoju Sił Polski pierwszego dnia.

Również w oddziałach Powiatowego Zakładu Mleczarskiego pracownicy subskrybowali pożyczkę, wykazując zrozumienie dla przedsięwzięcia Rządu.

Jerzy Kruk, pełniący obowiązki kierownika Oddziału w Skalmierzycach, powiedział: „Jestem dumny i szczęśliwy, że mogę dopomóc naszej Polsce Ludowej w jej marszu do socjalizmu.”

Wyrazem entuzjazmu i zrozumienia potrzeb państwa budownictwa jest deklaracja Władysława Jańczak z Ostrowa, która pierwsza z wszystkich pracowników zadeklarowała całomiesięczną pensję. (bdc)

KALISZ

Pracownicy kaliskich zakładów pracy już w dniu 19 br. w godzinach rannych masowo składali deklarację na Pożyczkę Narodową.

W Centrali Mięśnej w Kaliszu załoga składająca się z 133 osób zadeklarowała 1442 dniówki na sumę 31.666 zł, przekazując ją na Pożyczkę Narodową. Na masowce w Zakładach Sprzetu Transportowego nr 8 w Kaliszu robotnicy subskrybowali od 11 do 20 dniówek.

Centr. Ośrodek Szkolenia Młynarskiego zadeklarował na subskrypcję Pożyczki Narodowej 10 dni roboczych. Załoga w Fabryce Biskoptów i Pierników

WRZEŚNIA

Kobiety często mogą nam służyć przykładem. Pracownica Wrzezińskich Zakładów Wytwórczych Głośników T-10 Janina Przybylak zadeklarowała pożyczkę w wysokości 30 dniówek. Maria Okoniewska — 20 dniówek. Warto brać przykład z takich robotnic. (st)

GNIEZNO

Pracownicy Farbiarni i Płalni Chemicznej w Gnieźnie zadeklarowali 31 tysięcy 830 zł, dając 9 do 25 dniówek. Cała załoga Spółdzielni Pracy Krajeckiej „Strój” zadeklarowała od 9 do 12 dniówek, a członkowie Rzem. Spółdz. Pracy Kominiarzy dali na ten cel 201 pracodni. Ogółem zadeklarowano do 20 włącznie w Gnieźnie — ponad 2 miliony zł.

Również powiat nie pozostał w tyle. Członkowie spółdzielni produkcyjnej w Marysinie (gm. Niechanowo) podpisali wszyscy pożyczkę, subskrybując 1170 zł. Subskrybowanie pożyczki w Gminnej Spółdzielni w Mieloszynie zakończono w dniu 20 bm. Wszyscy pracownicy tej spółdzielni zadeklarowali od 9 do 15 dni. (yk)

MOGILNO

Pracownicy Prezydium PRN w Mogilnie bezpośrednio po wysłuchaniu radiowego przemówienia premiera Cyrankiewicza zebraли się w sali posiedzeń PRN, gdzie nastąpiło deklarowanie dniówek i obliczanie kwot, ofiarowanych na Pożyczkę Narodową.

Ze względu na chwilową nieobecność wielu pracowników, nie można było pierwszego dnia ukończyć subskrypcji całkowicie, jednak dane z kilku wydziałów świadczą o pełnym patriotyzmie pracowników.

„Już” i „jeszcze”

W Gospodzie Nr 2 Spółdzielni Spożywców we Wrzeźni brak obiadów popularnych. Pisaliśmy o tem przed dwoma tygodniami, ale mimo to w dalszym ciągu około godz. 15 obiadów popularnych „już” nie ma. Ale od wychodzących z gospody o godz. 13 słyszałem że i wówczas nie ma obiadów popularnych, prawdopodobnie „jeszcze”. Kiedy zatem są? (St)

Na... zdrowie!

Oranżada wytwarzana przez PSS „Jedność” w Śremie jest niezwykle odżywcza. Mówimy „odżywcza”, gdyż oprócz właściwego białka zawiera w sobie części ciał stałych w postaci różnych „gruboustrojów”, które przy opróżnieniu butelek dostają się do gardła spragnionych. Jeden z obywateli Śremu przedstawił nam taką „odżywcza” oranżadę. Kierownik Jedności w Śremie winno zwrócić uwagę na higienę przy rozlewaniu wód, gdyż pozostawia ona dużo do życzenia. (Stur)

Listy z wielkopolskiej wsi

Bartkowiak i Domańska mają rację

Tematem rozmów w każdej gromadzie jest dziś sprawa najaktualniejsza. Rozważa się na zebrań i podczas osobistych pogadarek przygotowania do żniw, sprawy hodowlane i opałowe, ale na czoło wysuwa się Narodowa Pożyczka Rozwoju Sił Polski. O czymkolwiek rozpocznie się rozmowy, zawsze wypływa to aktualne zagadnienie. Normalny i zdrowy objaw. Zainteresowanie, oznacza — powodzenie.

Realni Wielkopolanie potrafią nieraz obliczać i porównywać z zaskakującą umiejętnością, na podstawie przysłowiowego chłopskiego rozsądku. Kierując się tym rozsądkiem, chłop wielkopolski z pełnym zrozumieniem podchodzi do zagadnienia Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski. Wiedzą doskonale co to oznacza. W dyskusji padają niejednokrotnie logiczne sformułowania, porównania i wnioski.

Logicznym jest bowiem rozumowanie, że rozwój sił Polski oznacza więcej fabryk i zakładów przemysłowych, więcej towarów spożywczych i narzędzi pracy, więcej nowoczesnych maszyn, traktorów, urządzeń technicznych i nawozów sztucznych, więcej zdobywczy kulturalnych, oświatowych, sanitarnych. Rozwój sił Polski, to elektryfikacja i radiofonizacja wsi, to budowa coraz większej ilości ośrodków zdrowia, szpitali i sanatoriów, gdzie chłop może ratować w razie potrzeby swe zdrowie. Rozwój sił Polski to nowe szkoły, teatry, kina, świetlice i biblioteki dla mieszkańców wsi. To nowe mieszkania, setki tysięcy mieszkań dla robotników w nowych miastach i ośrodkach przemysłowych.

„Chłop wielkopolski o tym wie i o tym mówi, twierdząc trafnie, że pożyczka dana Państwu Ludowemu powróci pod wielkimi postaciami na wieś jeszcze przed terminem spłaty, aby przyczynić się do podniesienia chłopu na wyższy poziom materialnego i kulturalnego rozwoju”. Takie zdanie

wypowiedziała aktywistka społeczna gospodarująca na 4 ha działce — Irena Domańska z Rudnicz.

„Pożyczka w naszym ustroju ma inne znaczenie niż w przedwojennym okresie rządów kapitalistycznych” prostymi słowami dokonał takiego porównania chłop — Czesław Bartkowiak z Łopuchowa. — Dawniej też były pożyczki — po wiada on słusznie — ale szły na spłatę długów zagranicznych, na zaspokojenie pretensji odsetkowych obcych kapitalistów, którzy dali nam kiedyś jakieś ochłapy ze swoich skarbców, eksploatując w zamian bogactwa naturalne naszego kraju. Dawniej z pożyczki korzystali bankierzy, kapitaliści i obszarnicy polscy. Znane są bowiem dobrze wypadki umarzenia wielomilionowych zaległości podatkowych różnym hrabiom, baronom i książętom. Wiadomo nam, że większa część dochodu narodowego wędrowała do obcych krajów. Dziś z pożyczki danej Państwu przez nas, będzie korzystał cały naród polski, my wszyscy.

Tak Bartkowiak i Domańska mają rację. Pożyczka — nie zależnie od jej spłaty w 20 latach i możliwości wylosowania wysokiej premii — powróci do narodu w formie wielu ustokrotnionych wartości już daleko wcześniej.

O tych rzeczach mówią obecnie wszyscy chłopci. Nie tylko Bartkowiak i Domańska. Starzy przypominają w rozmowach jak to ongiś trudno było się

dostać młodzieży chłopskiej do szkół średnich, a już wprost nieziszczalnym marzeniem był uniwersytet. „Jeżeli zaś ktoś przebrnął przez te trudności i przeszkody, był w szkole izolowany, poniżany, ubliżony jego godności ludzkiej, uważając za studenta drugiej czy trzeciej kategorii. Dziś wszystkie szkoły średnie, specjalistyczne oraz uniwersytety, stoją otworem przed młodzieżą chłopską. Dziś nie ma na wsi przeludnienia, powodującego nędzę, zniechęcenie do życia i alkoholizm. Wszystkie zbędne ręce na wsi znalazły pracę w miastach, w rozbudowującym się przemyśle. Warto więc — powiada chłop — pomóc Państwu, a tym samym sobie w realizacji gigantycznych przedsięwzięć, które mają służyć całemu społeczeństwu. Toteż śmiało można wysunąć wniosek, że każdy komu dobrze Polskę leży na sercu, spełni patriotyczny obowiązek.

Wież wielkopolska, jak zawsze przy innych okazjach, stanie i dziś na wysokości zadania.

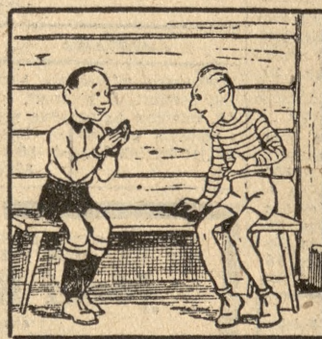
Jan Ryszewski

A. TYSKI
A. BILSKI

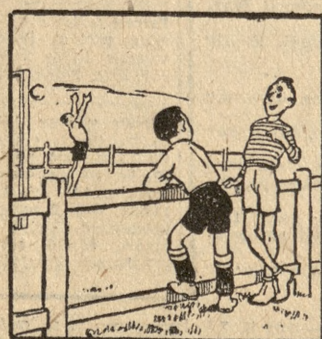
PATROLE DOBREGO PRZYKŁADU



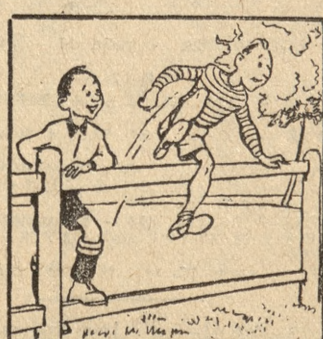
— Jakim ja szczęśliwym, nie wiesz Antku wcale. Bo traktor prowadzić umiem już wspaniale!



Martwiłem się twym lenistwem kochany niemalo. Będzie cię coś wreszcie interesowało!



— Patrz, tu w piłkę grają — jakaż to gra jednak! Nie mają warunków, — wiejska młodzież biedna!



Ja ich grać nauczę, zasady wyjaśnię. Zaczekaj, z emocji na pewno nie zaśniesz!

REDAGUJE ZESPÓŁ. Redakcja: Poznań, ul. Grunwaldzka 19 (II piętro), narożnik ul. Marcelesińskiej. Centrala telefoniczna: 62-70 i 64-75; dział miejski 79-88; dział depech 64-75. (od godz. 16.00—24.00; nocny (po godz. 22.00) 64-72)

PRENUMERATE na „Głos Wielkopolski” przyjmuje P. P. K. „RUCH” Poznań, ul. Kantata, nr 8/9 i wszystkie zamiejscowe placówki pocztowe. Cena prenumeraty zleconej: miesięcznie zł 4.05; kwartalnie zł 12.15; półrocznie zł 24.30. Telefon prenumeraty 62-25. Telefon komisji 75-85. Nr konta PKO V.6714.

OGŁOSZENIA PRZYJMUJE: Biuro Ogłoszeń R. S. W. „PRASA” Poznań, ul. Gen. Świerczewskiego 3. Telefon 62-31. Konto PKO Poznań nr V.5220-110. Biuro czynne od godz. 7.00—16.30, w soboty do 14.30. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.